

# Dawid Okoński, Nie zmienisz mnie

Każesz mi wybierać  
Wybór dobrze znasz  
Jestem kim być chcę  
Po co Ci to było?  
W otwartą grałem grę,  
Nie, nie cofnę się.

Nigdy już nie zmienisz mnie  
Będzie tak jak jest  
Mam swój świat, milion wad  
Zaskoczę Cię nie raz

Teraz moja wina,  
a Ty jesteś inna.  
To nie było fair  
Najpierw czułe słówka.  
Potem głośny krzyk  
Nie ma co wspominać  
Tak musiało być  
Nie dam wciągnąć się  
W tajemniczą grę  
Daj mi wreszcie życie

Nigdy już nie zmienisz mnie  
Będzie tak jak jest  
Mam swój świat, milion wad  
Zaskoczę Cię nie raz